

# Marshall

## MG4 102 FX



**Produkując serię MG Jim Marshall skierował ją do młodszych, mniej zamożnych muzyków, którzy chcieliby mieć własny kultowy wzmacniacz za stosunkowo niedużą cenę.**

testował

Piotr Łukaszewski

### Marshall MG4 102 FX

cena

**MG4/101FX - combo 100W,**

**1x12" 1 425 PLN**

**MG4/102FX - combo 100W,**

**2x12" 1 865 PLN**

**MG4/100HFX - głowa 100W**

**1 425 PLN**

opis

**Dwugłośnikowe, 100-wattowe,  
 tranzystorowe combo gitarowe.**

sprzęt dostarczył

**Lauda-Audio**

**81-876 Sopot**

**ul. Leśna 15A/1**

**tel. 058 555 06 60**

**info@lauda-audio.pl**

**www.lauda-audio.pl**

producent

**www.marshallamps.com**

W dziedzinie sprzętu gitarowego od zawsze i aż do dziś nazwa Marshall wywołuje podwyższone ciśnienie zarówno zwolenników, jak i przeciwników tej marki. Ale jedno jest pewne: to Marshall wprowadził na rynek słynne już modele JTM, Plexi, 1959 SLP, 1987 X, JCM 800, JCM 900, 6100 Jubille, BluesBreaker, JVM i wiele, wiele innych doskonałych konstrukcji tworzących własną historię techniki. To Marshall ma niewątpliwie wpływ na historię muzyki we wszystkich jej gatunkach i odmianach. To Marshall jest kanonem i punktem odniesienia dla innych producentów wzmacniaczy i co najważniejsze, to na Marshallach gra większość uznanych muzyków.

### Budowa i opis

Przedmiotem niniejszego testu jest dwugłośnikowe, 100-wattowe, tranzystorowe combo Marshall MG4 102 FX. Na przednim, złotym panelu umieszczono od lewej regulacje GAIN, BASS, MIDDLE, TREBLE, REVERB, VOLUME, MODULATION, DELAY i MASTER VOL. Powyżej galek umieszczono programowane włączniki kanałów CLEAN/CRUNCH i OD1/OD2. Włącznik Reverbu, Tap Tempo dla Delay'a i włącznik sekcji efektów, następnie programowany przełącznik pętli efektów i przyciski Damping i Store. Po jednoczesnym wciśnięciu tych ostatnich aktywujemy tuner gitarowy. Funkcja Damping zmienia charakter brzmienia końcówki mocy wzmacniacza. Jej włączenie podbija tony niskie i wysokie przestawiając ogólne brzmienie w tryb MODERN. Całość dopełnia gniazdo słuchawkowe i włącznik główny zasilania. Panel tylny zawiera gniazda pętli SEND i RETURN, gniazdo głośnikowe, gniazdo LINE IN i gniazdo dla dedykowanego kontrolera nożnego.

Testowana Seria MG to czwarta generacja całkowicie tranzystorowej konstrukcji z zastosowaniem technologii symulacji lampy. Bazowo posiada dwa kanały (CLEAN i OD), gdzie każdy pracuje w dwóch trybach. Daje to w sumie cztery opcje brzmieniowe CLEAN-CRUNCH-OVERDRIVE-DISTORTION. Rozwiązanie to Marshall wykorzystał już w doskonałej lampowej serii JVM. Na uwagę zasługują efekty przestrzenne REVERB (z programowanym włącznikiem i regulacją MIX) oraz DELAY z funkcją nabijania tempa TAP TEMPO i regulacją MIX oraz FEEDBACK umieszczoną pod wspólną gałką DELAY. Paletę barw dopełniają efekty modulacyjne CHORUS, PHASING i FLANGER, wszystkie umieszczone pod wspólną gałką. Działa to w ten sposób, że w skrajnym lewym położeniu gałki MOD efekty te są wyłączone. Przekręcając nieznacznie w prawo włączamy Chorus w bardzo delikatnym ustawieniu. Tempo modulacji jest wolne, a efekt głęboki. Im bardziej obracamy potencjometr w prawo tym czas modulacji jest szybszy przechodząc w klasyczne VIBRATO. Mniej więcej w 1/3 położenia gałki przechodzimy w PHASER i również przekręcając gałkę w prawo przyspieszamy jego tempo. W położeniu 2/3 zaczyna się delikatnie FLANGER i zwiększa tempo i intensywność aż do końca skali działania potencjometru. Sekcję tych efektów, jak i efekt DELAY możemy niezależnie włączać za pomocą przycisku FX. Wzmacniacz ma jeszcze jedną, bardzo przydatną funkcję, mianowicie gniazdo LINE IN. Tu możemy podłączyć odrębne źródło dźwięku np. metronom, automat perkusyjny, odtwarzacz CD lub MP3 lub inny moduł dźwiękowy. Pomaga to w pracy, bądź ćwiczeniu z nagraniem podkładem lub metronomem. Po podłączeniu słuchawek głośniki Comba zostają odłączone.

## Foot controller

Do wzmacniacza z serii MG można dokupić czteroprzyciskowy, programowany kontroler nożny. Stanowi on idealne uzupełnienie tego zestawu. Pracuje w dwóch, odmiennych trybach. W pierwszym: przycisk 1 włącza kanał czysty i przełącza pomiędzy dwoma jego trybami CLEAN/CRUNCH. Przycisk 2 włącza kanał Overdrive i przełącza go pomiędzy trybami OVERDRIVE/DISTORTION. Przycisk 3 to kontrola TAP TEMPO dla efektu DELAY. Przycisk 4 to włącznik Tunera.

Drugi tryb pracy kontrolera to w pełni zaprogramowane cztery presety własne i zapamiętane pod każdym z przycisków.

## Brzmienie

Przy ocenie brzmienia serii MG należy pamiętać o jego bardzo niskiej cenie w stosunku do drogich i ekskluzywnych konstrukcji lampowych. Nie można zatem wymagać cudów od wzmacniacza w tej klasie cenowej, a i tak bilans jakości do ceny wypadła w tym wypadku zdecydowanie na korzyść tej konstrukcji. Do testu użyłem trzech różnych gitar o odmiennej budowie i wyposażeniu. Kanał czysty brzmi na przyzwoitym poziomie, ma dość dobrą dynamikę i klarowność. Z gitarą James Tyler i z użyciem singli z domieszką efektów Chorus i Reverb dźwięk robi bardzo dobre wrażenie. Bez trudu możemy uzyskać brzmienie znane z nagrań LADY PANK czy THE POLICE. Na Gibsonie Les Paul, szczególnie przy użyciu przetwornika gryfowego ton jest głęboki i ciepły. Tu wchodzimy w obszar brzmień jazzowych. Kanał Crunch to taki lekko zabrudzony i przesterowany ton czysty. Charakterystyczny dla barw typu Texas-Tone. Z odrobiną Reverbu i Delaya możemy śmiało grać Bluesa. Wzmacniacz reaguje sensytywnie oddając szczegóły artykulacji, jak i zmiany instrumentów.

Kanał OD1- Overdrive. To klasyczny rockowy typ brzmienia. Za pomocą regulacji Gain i przycisku Damping możemy kreować dźwięki od AC/DC aż do ciężkiego SLAYERA.

Kanał OD2- Distortion. To najbardziej przesterowane brzmienie ze wszystkich opcji tego wzmacniacza. Na kanałach OD1 i OD2 daje się wyczuć symulację lampy i muszę przyznać, że wzmacniacz naprawdę zachowuje się jak lampowy charakterystycznie „uginając” dźwięk i miękko wprowadzając się w przesterowanie. Ton jest pełen harmonicznych, których normalnie nie uzyskamy na konstrukcji tranzystorowej. Tu dźwięk jest ciepły, okrągły, właśnie lampowy. Z efektem Delay i odbiciami w średnim tempie możemy grać bardzo plastyczne solówki.

### Efekty

Na szczególną uwagę zasługują efekty Chorus i Delay. Ten pierwszy jest miękki i płynący. Nie kradnie pasma i co najważniejsze nie odstraja zbyt intensywnie. Delay to drugi z efektów, który w tym wzmacniaczu pozytywnie mnie zaskoczył. Odbicia są „kremowe” i doskonale dobrane. Nawet w pozycji max regulacji Delay dźwięk jest klarowny i odklejony od echa.

## Podsumowanie

Produkt zaprojektowany został z myślą o młodych adeptach sztuki gitarowej, ale sądzę, że znajdzie także zwolenników wśród zawodowców. Jego bogate możliwości brzmieniowe, sterowanie cyfrowe i brzmienie analogowe, zastosowanie wielu efektów i możliwość grania z podkładem muzycznym oraz możliwość podłączenia słuchawek czynią z Marshalla MG atrakcyjną maszynkę do pracy w sali prób, jak i zaciszu domowym. Stosunek jakości do ceny zdecydowanie ustawia ten produkt wśród najbardziej atrakcyjnych ofert na rynku.

